

O nowym pojęciu glosariusza (na materiale literatury fantasy). Rekonesans badawczy

MARZANNA UŹDZICKA
(Zielona Góra)

<https://doi.org/10.25167/Stylistyka26.2017.17>

Termin *glosariusz/glosarium* (łac. *glossarium* od gr. *γλῶσσα*, *glōssa* – język, słowo niejasne, wymagające objaśnienia) odnosi się do dobrze osadzonego i mającego długą tradycję w języku pojęcia, które początkowo oznaczało zbiór glos objaśniających bądź wyrazy, bądź całe fragmenty tekstu, sporządzane na marginesie przez kopistę manuskryptów lub czytelnika. Współcześnie w kompendiach leksykograficznych definiowany jest on na trzy sposoby: a) jako rodzaj słowniczka/wykazu wyjaśniającego albo wyrazy trudne, przestarzałe czy rzadko używane, zwłaszcza w tekstach dawnych lub obcojęzycznych, albo terminy, szczególnie w publikacjach popularnonaukowych lub naukowych; ułożonego najczęściej alfabetycznie i umieszczanego zwykle na końcu książki, b) jako słownik terminologiczny uwzględniający terminy stosowane w konkretnej dziedzinie i ich odpowiedniki pochodzące z jednego lub kilku języków i c) jako „słownik ułożony dla maszyny służącej do automatycznego tłumaczenia z jednego języka na inny”¹.

Obserwacja współczesnej praktyki językowej pozwala zauważyć, że obok użycia terminu *glosariusz* w pierwotnym znaczeniu – jako wykaz słów trudnych czy podstawowych terminów, umieszczonych na końcu tekstu, szczególnie w pismach o charakterze instruktarzowym i w tekstach naukowych lub popu-

¹ Definicja taka funkcjonowała już w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego.

larnonaukowych – wyraźnie wyodrębnia się kilka innych sposobów rozumienia tego pojęcia. Pokróćce i przede wszystkim dla porządku metodologicznego na początku odniosę się do najczęstszych w tym względzie zachowań językowych. Zasadniczym jednak celem niniejszych rozważań będzie, zgodnie z tytułem artykułu, próba lingwistycznej charakterystyki glosariuszy², które współcześnie spełniają szczególną rolę w procesie tworzenia i percepcji tekstu literackiego, co przejawia się szczególnie w literaturze popularnej, a zwłaszcza w jej odmianie fantasy³. W realizacji tego celu odwoływać się będę do narzędzi wypracowanych w ramach tekstologii i genologii lingwistycznej.

Zgodnie z ujęciem leksykograficznym termin *glosariusz* pojawia się w praktyce translatorycznej, i to najczęściej w odniesieniu do tłumaczeń tekstów użytkowych. Nazywa się nim określonego rodzaju bazę wyrazów i terminów podawanych równoległe czasami nawet w kilku językach. Jego zasadniczą funkcją jest ujednoczenie leksyki i zachowanie spójności, zwłaszcza terminologicznej z określonej dziedziny w tłumaczonych tekstach, co ma szczególne znaczenie w tych podlegających regulacjom prawnym czy stanowiących dokumentację, por. pozycje: *Glosariusz terminów księgowych angielsko-polskich*;

² Ze względu na niezwykle różnorodność i obfitość badanego materiału ogląd ten będzie miał charakter rekonstruksji badawczego, który poprzedza realizację większego projektu związanego z problematyką rodzaju i funkcji paratekstów w literaturze fantasy.

³ Z ang. *fantazja, urojenie, wymysł, marzenie, fikcja, wyobraźnia*. Co do samej definicji fantasy, jej istoty i zasięgu wciąż trwają gorące dyskusje nie tylko literaturoznawców. Niejasny i niejednoznaczny jest nie tylko zakres pojęcia sygnowanego przez ten termin, ale także stosunek trzech zbliżonych do siebie gatunków: fantasy, science fiction i horror. Uwzględniając wszystkie ważniejsze propozycje terminologiczne (zob. literatura), najbliższe autorce niniejszego artykułu i niezbędne dla podjętych tu analiz są rozważania Bogdana Trochy, zgodnie z którymi fantasy to rodzaj konwencji literackiej, która „wychodząc od czystej fikcyjności i czerpiąc motywy i symbole [ogólnie ujmując – M.U.] ze świata baśni, powróciła do zarzuconej przez realizm tematyki relacji człowieka z *sacrum*”. Budowany zgodnie z jej ideą wtórny świat to świat oparty na „mityczno-baśniowych wzorcach, świat, w którym człowiek tam istniejący doświadcza tego, czego doświadczał, postrzegając swój świat poprzez pryzmat wiary w obecność pierwiastka transcendentnego, [...] widząc jego moc i rolę [...]. To rozległe spektrum ma kilka cech wspólnych: stałą obecność we wtórnym świecie elementów nadnaturalnych (mocy, bestii, istot mitologicznych i baśniowych, duchów, wyobrażeniowych zapośredniczeń obrazów Boga *etc.*) wpływających w konkretny sposób na ludzkiego bohatera poprzez wikłanie go w konflikty antagonistycznie zestawianych mocy, konstruowanie akcji opartej na motywie poszukiwania czy też wywoływanie określonych nastrojów. [...] Fantasy łączy w sobie kilka elementów, takich jak: mit, baśń, realizm czy bajka. Tak jak mit wyobrażeniowo ukazuje irracjonalne elementy rzeczywistości i tłumaczy ich rolę w życiu człowieka. Jak baśń operuje symbolami zarówno psychologicznymi, jak i emocjonalnymi, których obecność wprowadza do fantasy kategorię „prawdy emocjonalnej”, doświadczanej w stanach ekstatycznych lub zbliżonych do nich. Jak bajka obejmuje całe życie, świadomość i nieświadomość, teraźniejszość i wieczność, rzeczywistość i idealność, a dzięki elementom realistycznym umożliwia odbiorcy identyfikowanie się z bohaterem i jego postawami” (Trocha 2009: 39–40).

Glosariusz polsko-angielsko-niemiecki z zakresu prawa, administracji i bezpieczeństwa; Glosariusz terminologii traktatów Unii Europejskiej; Glosariusz terminów z zakresu testowania biegłości językowej angielsko-polsko-słoweński itd. Stałą praktyką stało się także tworzenie w różnych programach komputerowych glosariuszy przeznaczonych do automatyzacji tłumaczeń na poziomie zarówno wyrazów, jak i zwrotów, które „podpina się do tekstu”, o zróżnicowanym zasięgu lingwalnym⁴.

Jak więc widać, analizowany termin pojawia się również w praktyce normatywizowania terminologii z określonej dziedziny wiedzy lub działalności. W takiej perspektywie komunikacyjnej nominuje dwa typy kompendiów o charakterze słownika terminologicznego. Na pierwszy składają się dwu- lub kilkujęzyczne słowniki, które pełnią typową dla glosariusza funkcję preskryptywną, co w praktyce oznacza, że podawane są w nich tylko normatywne odpowiedniki danego hasła – terminu, a więc między terminami w języku źródłowym i docelowym zachodzi zasadniczo relacja „jeden do jednego”. Nie uwzględnia się w nich informacji gramatycznych, etymologicznych czy uwag dotyczących wymowy, frazeologii ani kontekstów użycia danego wyrazu (por. Murrmann 2015: 255). Drugi typ tworzą kompendia o charakterze hybrydalnym, które pełnią dodatkową, a typową dla słownika funkcję deskryptywną, chociaż w różnym zakresie. Z reguły słowniki jednojęzyczne zawierają alfabetyczny wykaz terminów z określonej dziedziny wiedzy wraz z ich definicjami, por.: *Glosariusz terminów stosowanych w fizycznej chemii organicznej; Glosariusz terminologii fotochemicznej; Glosariusz terminologii fotokatalizy i katalizy radiacyjnej* itp. Bardziej zróżnicowana jest struktura takich dwu- lub kilkujęzycznych wydań, w których definicje terminów występujące w jednym języku są uzupełniane synonimami, wyrazami pokrewnymi w drugim języku, przy czym objaśnienia często wzbogacane są różnego typu kwalifikatorami, odwołaniami do aktów prawnych, do kontekstów użycia w innych językach itd.⁵ Taką wielofunkcyjną pozycją jest chociażby *Glosariusz terminologii call*

⁴ Przykładem może być chociażby IATE (ang. *Inter-Active Terminology for Europe*). Jest to rodzaj interaktywnej europejskiej bazy terminologicznej, która uwzględnia terminy wykorzystywane przez tłumaczy we wszystkich obszarach działalności Unii Europejskiej. Ideą jej powstania w 1999 r. było ujednoczenie terminów używanych w tekstach dotyczących UE. Od 2007 r. jest dostępna bezpłatnie i zawiera około 1,4 mln wielojęzycznych haseł.

⁵ W tym miejscu tylko sygnalizuję ich występowanie, ponieważ ze względu na dużą różnorodność tego typu glosariuszy ich charakterystyka, nawet pobieżna, wymagałaby osobnych rozważań, a nie jest to zasadniczym celem przeprowadzanych tu analiz.

center/help desk (2007)⁶ Mariana Kosteckiego, który definiuje w nim wyczerpująco uwzględniane terminy, odwołuje się do wszystkich funkcjonujących pojęć, przytacza ich źródła, dzieli się własnymi doświadczeniami co do kontekstu użycia poszczególnych haseł, uwypuklając ich aspekt pragmatyczny.

Głównym celem tej grupy glosariuszy, jak podkreślają ich autorzy, jest praktyczna potrzeba nie tylko uporządkowania czy ujednoczenia terminologii, ale czasami też utworzenia nowych pojęć. Jednak i one mogą stanowić narzędzie ułatwiające prace przekładowe.

Warto podkreślić, że w Internecie można znaleźć dokładne instrukcje, niekiedy bardzo profesjonalne, wskazujące, w jaki sposób skonstruować glosariusz tego typu bardziej lub mniej zaawansowaną technologią. Pojawiają się też oferty firm lub osób prywatnych, które deklarują sporządzenie glosariusza z określonej dziedziny lub projektu.

Terminu *glosariusz* używa się także w przypadku wydawnictw o charakterze dydaktycznym. Można dla przykładu wymienić dwa, właściwie podręczniki, uzupełniające kształcenie literackie nie tylko w szkole średniej: *Glosariusz od starożytności do pozytywizmu. Materiały do kształcenia literackiego w szkole średniej* (1992) oraz *Glosariusz od Młodej Polski do współczesności. Materiały do kształcenia literackiego w szkole średniej* (1991). Autor wstępu, Tadeusz Patrzalek, uzasadnia wykorzystanie terminu *glosariusz* (który określa jako „słowo odgrzebane”), wiążąc go funkcyjnie z pierwotnym znaczeniem *glosy*, ponieważ poszczególne teksty powstawały jako autorskie, subiektywne przypiski do zreformowanego programu (Patrzalek 1992: 7–9). Wspomnieć warto jeszcze chociażby *Glosariusz staropolski: dydaktyczny słownik etymologiczny* (2008), który pomocny jest w nauczaniu gramatyki historycznej języka polskiego i historii języka polskiego na poziomie uniwersyteckim.

Tego typu pomoce dydaktyczne pojawiają się często się na platformach publikujących projekty edukacyjne dla młodzieży, realizowane w szkole i poza nią⁷.

⁶ Jest to zestawienie specjalistycznej terminologii używanej w środowisku *call centers* i *help desks*, które zwiera 1155 terminów polsko- i anglojęzycznych. Są to hasła związane z informatyką, telekomunikacją, marketingiem, zarządzaniem ludźmi i przedsiębiorstwami, dotyczą one sprzedaży i reguł zawierania umów, dostarczania i zamawiania usług, miary efektywności, a także technologii *call center* i zasad badań społecznych wykorzystywanych przy ocenie stopnia zadowolenia klientów.

⁷ Por. portal „Uczyć się z historii” poświęcony historii Polski i jej sąsiadów w XX w. oraz prawom człowieka, a adresowany do nauczycieli oraz innych osób i instytucji pracujących z młodzieżą, a także do samej młodzieży. Glosariusz pojęć z tego obszaru wiedzy znajduje się w wydzielonej zakładce na stronie: www.uczyc-sie-z-historii.pl/pl/projekty (dostęp: maj 2016).

Jak więc widać, we współczesnej praktyce komunikacyjnej glosariusz najczęściej utożsamiany jest ze słownikiem, leksykonem, encyklopedią, gdzie dominuje funkcja deskryptywna. Zauważyć też można, że glosariusz traktuje się jako kompendium współczesnej wiedzy o charakterze funkcjonalnym. Stąd jego redakcja staje się – obok wcześniej omówionych realizacji – przedmiotem prac magisterskich (np. glosariusz słownictwa rugby, słownictwa związanego z prawem spółek handlowych, słownictwa z zakresu budowy sceny teatralnej itp.), a nawet prac doktorskich⁸.

Jeszcze inaczej funkcjonuje omawiane pojęcie we współczesnej szeroko rozumianej kulturze masowej. Termin *glosariusz* na stałe zagościł np. wśród użytkowników gier komputerowych. Stanowi tu swoistego rodzaju kompendium wiedzy – najogólniej mówiąc – o postaciach, miejscach, wydarzeniach i historiach przybliżających uniwersum wykreowane dla konkretnej gry. Taka wiedza pomaga, a początkującym graczom⁹ wręcz umożliwia poruszanie się w wirtualnej przestrzeni. Wspomniane glosariusze redagują zarówno twórcy gier, wprowadzając je do zasobu podstawowych narzędzi, stale aktualizując, wzbogacając zawarte w nich wskazówki, ulepszając przejrzystość umieszczanych informacji, jak i sami gracze w obrębie forów dyskusyjnych czy w ramach prowadzonych blogów¹⁰. Trzeba jeszcze wspomnieć o słowniczkach określanych terminem *glosariusz*, w których znajduje się leksyka (skrótów) należąca do slangu użytkowników i entuzjastów w ogóle gier komputerowych lub tylko określonego ich typu, por. *Glosariusz gwary – Słownik synonimów tworzony przez graczy – dla graczy*, zredagowany dla adeptów „sztuki pancernernej” i doświadczonych „pancerniaków”¹¹.

⁸ Por.: E. Kloc, *Złożoność tłumaczeń specjalistycznych z dziedziny leśnictwa i pokrewnych dziedzin nauki. Glosariusz terminów leśnych*, filologia.up.krakow.pl/dokumenty/rozprawa_dr_e.../streszczenie.pdf (dostęp: czerwiec 2016).

⁹ Na przykład na stronie: <http://pc.enklawanetwork.pl/vademecum/wiedzmin2zabojcykrolow/glosariusz/> można zapoznać się ze spisem i wyjaśnieniem pojęć podanych w porządku alfabetycznym z zakresu geografii, kultury, polityki z uniwersum gry *Wiedzmin*, których znajomość jest niezbędna w czasie gry w *Zabójców królów* (dostęp: sierpień 2016).

¹⁰ Por. forum earthdawn.com.pl, gdzie Przemysław „Gerion” Kusiakiewicz opracował większość glosariusza dla gry *Earthdawn*, która powstała w 1993 r., a pięć lat później pojawiała się w Polsce jako *Przebudzenie ziemi*.

¹¹ *Glosariusz gwary – Słownik synonimów tworzony przez graczy – dla graczy*, [w:] (www.world-of-tanks.eu) > Poradniki > Poradnik (dostęp: czerwiec 2016).

Podobną funkcję pełnią glosariusze tworzone dla tzw. fanfików¹², czyli opowiadań pisanych na podstawie istniejącego już filmu, serialu, konkretnej książki bądź sagi, cyklu komiksów czy twórczości danego pisarza. W poszczególnych glosariuszach wyjaśniane i przybliżane są zawarte tam elementy świata przedstawionego (bohaterowie, miejsca, wydarzenia itd.), które stanowią podstawę konstruowania nowej fabuły. W tej przestrzeni komunikacyjnej tworzone są także glosariusze rozbudowane, zawierające całe tzw. słownictwo fanfikowe, na które składa się leksyka pojedynczych, konkretnych tekstów, dostępna również w sieci, oraz słownictwo, którego używają nie tylko twórcy, ale i czytelnicy fanfików¹³.

Jak zaznaczono wyżej, szczególną funkcję spełniają te glosariusze, które tworzone są w tekstach literatury popularnej, gatunkowo identyfikowanych jako fantasy. Decyduje o tym kilka czynników. Współczesna literatura popularna w coraz większym stopniu staje się nowym „sposobem użycia języka, przestrzenią twórczo przetwarzanych i deformowanych rozmaitych dyskursów, [...] manifestacyjnie demonstruje [...] wielogłosowość. Obok tendencji do eksperymentowania słowem czy grafią obecna jest w niej kryptocytatowość i «cudzosłowność»” (Sławkowa 2012: 8). Tendencje te silnie przejawiają się w tekstach fantasy, których spójna wewnętrznie narracja, gdy „umieszczona zostaje w naszej RZECZYWISTOŚCI, opowiada historię, jaka nie mogłaby się wydarzyć w świecie takim, jakim go postrzegamy; gdy z kolei umieszczona zostaje w INNYM czy też WTÓRNYM ŚWIECIE, to choć świat ten sam w sobie będzie niemożliwością, opowieści w nim umieszczone staną się jednak możliwe podług jego własnych reguł” (Trębicki 2009: 17). Tak więc fantasy jest „fikcją zrywającą z mimetycznym odniesieniem do faktycznej rzeczywistości pozaliterackiej; jest wytworem fantazji (wyobraźni) i tworzy w akcji literackiej subkrecacji wtórną rzeczywistość” (Trocha 2009: 32). Ów Wtórny Świat¹⁴ – *secondary world* (uniwersum) od początku do końca wykreowany jest przez pisarza, konstruującego go według własnych praw i zasad, których przestrzegania wymaga

¹² Ang. *fanfic*, skrót od *fan fiction*, zwany też literaturą blogaskową, na którą składają się opowiadania pisane amatorsko przez fanów określonych filmów, seriali, pisarzy lub ich twórczości, w których to opowiadaniach bezpośrednio nawiązują do przedstawionych tam postaci, fabuły i realiów. Fanfiki publikowane są *non-profit*, w Internecie na różnych portalach – blogach, forach literackich i fanowskich lub w fanzinach, tj. pisemkach tworzonych i wydawanych amatorsko.

¹³ Por.: *Kerfluffle, czyli kilka uwag o pisaniu fanfików*, forum.tolkien.com.pl/viewtopic.php?t=3763 (dostęp: czerwiec 2016).

¹⁴ Pisownia obu członów wielką literą jest praktyką narzuconą przez teoretyków i pisarzy fantasy.

od czytelnika lektura książki. Kreacja ta jest pełna i skończona. Wtórny Świat jest wewnętrznie spójny, o silnych podstawach ontologicznych. Posiada własną historię, kosmologię, geografie, „własną strukturę religijną, moralną i społeczną, własne języki i kultury” (Ratajczyk 2007–2008: 115). Jego źródłem jest szerokie spektrum odniesień. Z jednej strony są nim pierwotne kultury, mitologie¹⁵, religie czy filozofie, z drugiej – mity, baśnie, bajki magiczne, legendy, średnio-wieczne eposy itd.¹⁶ Anna Gemra i Edyta Rudolf w *Słowniku literatury popularnej* piszą:

W kreacji świata przedstawionego fantasy pisarze wykorzystują potoczne, ogólne wyobrażenia o prehistorii, średniowieczu itd. Odwołują się do bliżej nieokreślonego wrażenia dawności, osiąganego m.in. przez stylizację językową (głównie archaizację), wykorzystywanie elementów tzw. starych języków (starożytny fiński, celtycki, gaelicki), kreowanie języków fikcyjnych (elfi, krasnoludzki itd.) oraz wprowadzanie artefaktów i odesłań kulturowych, uważanych za dawne: np. uzbrojenia, strojów, architektury, obyczajów, pisma, stanu techniki, nauki, medycyny. Istotnym elementem tak pojmowanego świata jest magia, uważana za jedną z dziedzin wiedzy. [...] Natura i praktyki magiczne są podstawą cywilizacji świata przedstawionego. [...] Korzystanie z magii implikuje istnienie magicznych przedmiotów i posiadanie zdolności uważanych za niezwykle także przez innych bohaterów utworu. W świecie przedstawionym mogą pojawiać się takie postacie, jak np. smoki, krasnoludy, elfy, gobliny, trolle, a także zwierzęta znane z rzeczywistości, ludzie i jednostkowe byty będące produktem wyobraźni autora. [...] W swej strukturze wewnątrztekstowej świat przedstawiony jest spójny, co jest widoczne m.in. w logicznej kompozycji, adekwatnej do prezentowanych treści, w respektowaniu praw rządzących światem przedstawionym, wprowadzaniu realiów zgodnych z tymi prawami oraz odpowiednich elementów językowych (np. neologizmów) (Gemra, Rudolf 2006: 150).

Wykreowana w fantasy fikcja literacka wymaga od czytelnika, aby wkroczył do świata zupełnie odmiennego od tego, którego doświadcza na co dzień. Niepisany zaś pakt, zawarty z pisarzem, zobowiązuje go, aby ów „wyczarowa-

¹⁵ Wymienić tu można bogatą mitologię skandynawską i celtycką, mity rzymskie i greckie, a także słowiańskie czy judeochrześcijańskie, anglosaskie, bliskowschodnie, prekolumbijskie itd.

¹⁶ Jak pisze D. Waggoner, fantasy „czierpie inspiracje z wielu innych sfer, które doświadczyły eksplozji informacji w XIX wieku. Pomiędzy nimi znajdują się, po pierwsze: odnalezienie wspaniałej narodowej literatury na świecie – nie tylko Homera i Wergiliusza, ale *Pieśni o Nibelungach*, *Kalevali*, *Arbaskich nocy*, *Mahabharaty*, *Mabinogion*, *Pieśni o Rolandzie*, *Beowulfa*, *The Morte of Arthur*, *Eddy* oraz sag. Po drugie: kolekcja wielkich bajek ludowych, w szczególności braci Grimm [...]. Po trzecie: postęp poczyniony w studiach filologicznych i mitologicznych [...]. Po czwarte: nowa naukowa i geograficzna wiedza o świecie, odkrycia badaczy i archeologów [...]. Po piąte: badania przeprowadzone w antropologii, które pobudziły zainteresowania w religiach niezachodnich [...]. Po szóste: rozwój w innych sztukach – ruch prerafaelicki, estetyzm, ludowy racjonalizm takich kompozytorów, jak Wagner, Grieg, Dworzak” (D. Waggoner, *The Hills of Faraway. A Guide to Fantasy*, New York 1974, s. 30; cyt. za: Trocha 2009: 49).

ny” świat traktował w taki sposób, jakby istniał naprawdę. Czytelnik potrzebuje więc swoistego rodzaju przewodnika umożliwiającego „poruszanie się” bez przeszkód po wykreowanym uniwersum. Tym bardziej, że fabuła jednego tekstu często nie jest w stanie pomieścić wszystkiego, co się na nią składa. Z pomocą odbiorcy przychodzą więc glosariusze, tworzone przez autorów dzieł i równocześnie twórców „wypełniającego” je fikcyjnego świata. Różne są jednak w tym względzie praktyki pisarskie. Na przykład Neal Stephenson dołączył glosariusz tylko do jednego utworu (*Peanatemy*) spośród kilkunastu, które napisał. Natomiast każda z czternastu powieści cyklu *Koło czasu* Roberta Jordana¹⁷ taki słownik posiada (powstał nawet osobno wydany *Przewodnik po sadze Roberta Jordana*). Jeszcze inaczej postąpiła Lidia Korwin-Kossakowska-Grzędowicz, która na końcu powieści *Siewcy wiatru* umieściła *Glosa*, stanowiące słownik imion aniołów, demonów, miejsc oraz innych ras zamieszkujących jej wykreowany Wszechświat, zredagowany specjalnie na potrzeby tej książki i czternastu innych opowiadań, które – jak określa sama autorka – stanowią „anielską” serię.

Ogląd wybranych utworów fantasy¹⁸ pokazuje, że wydzielone w nich części, nominowane zwykle terminem *glosariusz*, rzadziej *glosa*, zajmujące ustalone dla nich tradycją miejsce, tzn. na końcu książki zaraz po tekście głównym, nie spełniają typowej dla tego rodzaju wypowiedzi funkcji, która sprowadza się do objaśnienia użytych przez pisarza wyrazów „trudnych czy obcych”. Ich odmienność sytuje się nie tylko w obszarze poznawczym, ale również dotyczy aspektu pragmatycznego i częściowo strukturalnego, a w konsekwencji ich znaczenia dla odbioru dzieła jako całości.

Na początku warto określić status glosariuszy w strukturze całego utworu. Z punktu widzenia derywacji (tworzenia) tekstu można je identyfikować jako efekt przetwarzania tekstu bazowego w tekst pochodny (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2009: 177), którego istotą jest – najogólniej mówiąc – przybliżenie niewzględzonych w tekście głównym treści. Stąd wybór indeksowanych haseł podyktowany jest nie tyle kompetencją czytelnika, ile specyfiką wykreowanego przez pisarza uniwersum. W pewnym sensie ma to charakter wyboru słów kluczowych z tekstu, chociaż w tym przypadku ich objaśnienia oprócz tego, że

¹⁷ W rzeczywistości James Oliver Rigney Jr.

¹⁸ Ze względu na niejasny status pojęcia *fantasy* w wyborze tekstów stanowiących podstawę materiałową artykułu (wykaz tytułów znajduje się na końcu) kierowałam się typologią ustaloną przez literaturoznawców. Dodatkowym wyznacznikiem były kwalifikacje katalogowe.

charakteryzują treść czy styl, niezwykle często wprowadzają nowe informacje o fabule i elementach świata przedstawionego, np.: o konstrukcji postaci, ich atrybutach, działaniach, przestrzeni, miejscu wydarzeń itd. W ten sposób glosariusze uzupełniają wiedzę o całym wykreowanym przez autora uniwersum, które w tekście bazowym z konieczności jest zwykle podane fragmentarycznie. Na przykład Eleonora Ratkiewicz w utworze *Tae ekkej* dopiero w glosariuszu wyjaśnia niuanse kulturowo-mitologiczne wykreowanych przez siebie, a stykających się w książce dwóch światów o całkowicie różnych tradycjach, wierzeniach itd., a Herbert Frank w *Kronikach Diuny* obok wyjaśnień nazw własnych bohaterów i nazw geograficznych umieszcza w glosariuszu historie niemające swojego opisu w tekście, ale łączące się z fabułą. Przykłady tego typu można mnożyć.

Biorąc pod uwagę zagadnienie delimitacji tekstu, omawiane glosariusze ze względu na swoje miejsce można za Teresą Kostkiewiczową kwalifikować jako wyznaczniki ramy tekstowej, do której badaczka zalicza „różnego rodzaju teksty i elementy typograficzne okalające tekst utworu literackiego utrwalonego w książce lub rękopisie” (*Słownik terminów literackich* 1998: 460–461). Trzeba jednak zauważyć, że chociaż między tekstem głównym a glosariuszem nie ma ciągłości linearnej, to ze względu na treści, jakie są w glosariuszu zawarte, służy on wzmocnieniu spójności tekstu głównego. Wynikająca bowiem z koncepcji gatunku kreacja Wtórny Świat wymusza niekiedy lekturę glosariusza nawet przed zapoznaniem się z samym utworem, a nieodzowna staje się ona w trakcie jego czytania. Pozwala to czytelnikowi zrozumieć całe uniwersum, w którym osadzona jest fabuła. W aspekcie pragmatycznym więc glosariusz tworzony jest dla konkretnego czytelnika konkretnego dzieła jako swoistego rodzaju pomoc w jego interpretacji i niekiedy deszyfracji intencji autora. W takim ujęciu analizowane glosariusze można kwalifikować jako prezentację *paratekstów*¹⁹, które Gérard Genette (1992: 320) utożsamia z wszelkiego typu tekstami okalającymi tekst właściwy²⁰, oraz zaliczyć je do *perytektów*, tj. tekstów pochodzących od autora i pozostających w granicach tego samego wolumi-

¹⁹ Na taką typologię zwróciła uwagę podczas dyskusji w trakcie konferencji „Słowo a styl” (Opole, wrzesień 2016 r.) Pani Prof. Maria Wojtak.

²⁰ G. Genette do paratektów zaliczył: „tytuł, podtytuł, śródtytuł; przedmowy, posłowania, wstępy, uwagi od wydawcy itd.; noty na marginesie, u dołu strony; epigrafy; ilustracje wkładki reklamowe; notkę na obwolucie lub opasce i wszystkie sygnały dodatkowe, pióra autora lub innych osób, tworzące otokę (zmienną) tekstu, niekiedy zaś komentarz oficjalny bądź półoficjalny” itp. (Genette 1992: 20).

nu²¹, w tym przypadku pełniących w stosunku do tekstu właściwego funkcję nie tylko objaśniającą, ale i poznawczą²². W takim ujęciu istotne stają się relacje autor–tekst i tekst–czytelnik, ponieważ „wszelkie peryferie tekstu są niewątpliwie jednym z najbardziej uprzywilejowanych obszarów pragmatycznego wymiaru dzieła, to jest jego oddziaływania na czytelnika” (Piętkowa 2004: 230).

Powyższe ustalenia typologiczne pozwalają w dalszym opisie odwoływać się do narzędzi wypracowanych przez genologię lingwistyczną²³. Zaznaczyć jednak należy, że nie chodzi tu o typologiczną identyfikację glosariusza, ale opisanie go jako zachowanie językowe, odbiegające od dotychczasowego wzoru funkcjonującego w komunikacji językowej.

Dla analizowanych glosariuszy, zgodnie z wzorcem, cechą dyferencjalną jest określony porządek przestrzenny, który wiąże się ze stałą kompozycją ułożonych w porządku alfabetycznym haseł. Tylko niekiedy wyjaśniana leksyka uszeregowana bywa tematycznie, tak jak np. w trylogii Trudi Canavan *Czarny Mag*, gdzie w *Nowicjusze*, *Wielkim Mistrzu* i *Gildii Magów* pisarka swoje słowniczki skomponowała według kategorii: zwierzęta, rośliny/jedzenie, ubranie/broń, miejsca publiczne, kraje ziem sprzymierzonych (639–641)²⁴.

Każdy z analizowanych tekstów charakteryzuje zredukowana rama delimitacyjna, gdzie inicjalną pozycję przyjmuje tytuł o funkcji metatekstowej. Najczęściej wyraża go leksem *glosariusz*, spotyka się także sformułowania: *glosa*, *glosarium*. Nowym elementem w strukturze, chociaż nie stałym, jest odautorska wypowiedź o charakterze wstępu, umieszczana zaraz po tytule, gdzie werbalizowany jest pragmatyczny aspekt glosariuszy. Najczęściej twórca, który uobecnia się w 1. os. lp., określa intencje, jakie motywowały go do redakcji tej części utworu, por.:

(1) Moim zamiarem było pomieścić w tym glosariuszu wszystkie słowa Kesh, występujące w tekście książki. Dołączyłam doń ponadto pewną liczbę słów, aby sprawić przyjemność

²¹ „Wszelako o swoim dziele autor mówi także poza książką w wywiadach, rozmowach, w dziennikach, pamiętnikach oraz korespondencji i te zjawiska Genette opatruje wspólną nazwą *epitekt*” (Loewe 2007: 13–14).

²² I. Loewe w pracy *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej* modyfikuje typologię G. Genette’a i *perytekt* uznaje za gatunki metatekstowe, których istotną cechą jest, według autorki, sterowanie odbiorem „podczas aktualnej lektury i w porządku przewidzianym ukształtowaniem graficznym” (Loewe 2007: 67–78).

²³ Używana w tym obszarze terminologia i jej znaczenie motywowane są ustaleniami M. Wojtak (2004).

²⁴ Identyfikacja cytatów bądź odwołań do konkretnych tekstów będzie zawierała tytuł utworu oraz rok wydania i numer strony, a pełny adres bibliograficzny podany został w źródłach.

moim braciom – współczynnikiem słowników oraz adeptom tej wiedzy, którą pewien czci-
godny poprzednik nazwał Tajemnym Występkiem (*Wracać wciąż do domu* 1985: 636).

(2) Studiując historię Imperium, Arrakis i całą kulturę, która wydała Muad'Diba, napotykamy
wiele niespotykanych terminów. Pomoc w rozumieniu to cel chwalebny, stąd te poniżej poda-
ne definicje i wyjaśnienia (*Kroniki Diuny*, t. 1: 4).

Bywa i tak, że wstęp ten staje się komentarzem, wyjaśnieniem czy wska-
zówką, jak poruszać się po Wtórny Świecie, w którym rządzą reguły ustano-
wione przez autora. Przykładem może być cykl powieści Roberta Jordana
pt. *Koło czasu*, gdzie w dziesięciu częściach sagi autor umieszcza na początku
glosariuszy prawie identyczny tekst, tytułując go *Nota o datach w poniższym*
glosariuszu lub *Uwagi o datach w poniższym glosariuszu*. Nie tylko wyjaśnia
w nim nazwy (i ich skróty) cezur czasowych obowiązujących w wykreowanej
przez siebie cywilizacji, której początek liczy od „momentu tzw. Pęknięcia
Świata (OP), potem od końca wojny z Trollokami każdy rok” określa jako
„Wolny Rok”, po wojnie „Stu lat” czas liczy „według lat Nowej Ery (NE)”.
Określa również, w jaki sposób temporalizuje narrację zarówno w tekście, jak
i w glosariuszu, por. umieszczone tam hasła:

- (1) **Rodzina**: Nawet podczas Wojen z Trollokami, przed ponad dwoma tysiącami lat
(ok. 1000–1350 OP);
- (2) **Cairhien (KEYE-REE-ehn)** [...] Zabójstwo króla Galldriana (998 NE);
- (3) **Ishara**: Pierwsza Królowa Andoru (ok. 994–1020 WR) itd. (*Korona mieczy* 2000:
498–510).

Potencjał illokucyjny (typ działania językowego) glosariuszy w tekstach fan-
tasy i sposób jego realizacji podporządkowane są – po pierwsze – temu, aby
ułatwić odbiorcy proces percepcji treści oraz pojęć wykreowanych przez autora
i stanowiących oś narracyjną w utworze/utworach, po drugie – aby czytelnik
mógł na użytek odbioru odłożonego w czasie zarejestrować nowy zakres wie-
dzy, która może być aktywowana podczas lektury np. kolejnych części sagi, cyk-
lu, innych utworów tego samego autora itd. Warto nadmienić, że świadomość
pisarza co do zmagania się czytelnika z nieznaną mu i niemającą potwierdzenia
w żadnym dotąd jego doświadczeniu rzeczywistością uobecnia się w jeszcze in-
nych wypowiedziach odautorskich, które można uznać za paratekstowe. Nie
rozwijając tego wątku, dla przykładu można przywołać cytowane już dzieło Ur-
suli Kroeber Le Guin, która w poprzedzającej tekst zasadniczy *Nocie pierwszej*
pisze tak:

Przekład z języka, który [...] nie istnieje, nastęcza spore trudności [...]. Ostatecznie przeszłość potrafi być równie niejasna jak przyszłość. [...] Ludzie opisani w tej książce mogliby kiedyś, w dalekiej przyszłości zamieszkiwać Północną Karolinę. Przeważają tu ich własne głosy – opowieści, sztuki teatralne, wiersze i pieśni, w których mówią za siebie i o sobie; jeśli zaś czytelnik ścierpi pewne nieznanne określenia, wszystkie w końcu staną się jasne. Podejmując się tej pracy jako pisarz, uznałam, że najlepiej będzie umieścić opisy i objaśnienia w rozdziale o nazwie Tył Książki [...]; także Glosariusz może okazać się zabawny lub użyteczny (*Wracać wciąż do domu* 1996: 9).

Jądrzem tematycznym omawianych paratekstów jest tak naprawdę pewien fragment świata, kunsztownie wykreowany z niezwykle wyobraźni pisarza, złożony z bogatej substancji fikcji, a czasem faktów, o własnym samodzielnym kosmosie i „etnograficznej utopii”. Niezbędnym narzędziem konceptualizacji tego świata i porządkowania go zgodnie z przypisanymi mu kategoriami jest język. Autor także według własnej konwencji przyporządkowuje tym kategoriom własne nominacje.

Glosariusze pozwalają czytelnikowi, poprzez poznanie niejednokrotnie bardzo rozbudowanych znaczeń indeksowanych haseł, uzupełnić wiedzę także o tych elementach uniwersum, o których nie ma mowy w tekście głównym. Wiedza o nich jest niezbędna dla zrozumienia i interpretacji całego utworu. Podporządkowana temu jest także struktura badanych glosariuszy, która w większości – jak zaznaczyłam wcześniej – nie odbiega od kształtowanego tradycją porządku alfabetycznego artykułów hasłowych²⁵. Sama zaś treść hasła uwarunkowana jest zakresem znaczeniowym przywołanej nominacji, a przy tym stopniem kreatywności nazwanego przez nią elementu Wtórnego Świata. Stąd też, jeśli kreacja dotyczy tylko nowych oznaczeń pojęć już znanych czytelnikowi i identyfikowanych w jego rodzimym języku, glosariusze spełniają funkcję preskryptywną, realizując adaptacyjną wersję słownika dwujęzycznego, gdzie podawane są odpowiedniki danego hasła, por.:

bibí: kochanie; **búta:** róg; **lim:** włos; **nahe:** woda [...];

lahe: sen; spać; **Lemana:** piękno; być pięknym; **manhóv:** akt lub stan życia w domu lub w Domu; żyć w domu lub w Domu; zamieszkiwać, mieszkać [...];

rip: żebro, szprycha, pręt; **stad:** niebezpieczeństwo, zagrożenie, ryzyko; **sum:** głowa, czubek, szczyt [...];

sevai: 1. pochwa, osłona, koperta, osłaniać, okrywać; 2. choroba; być chorym (*Wracać wciąż do domu* 1996: 638–649).

²⁵ W niniejszych rozważaniach artykuł hasłowy rozumiany jest jako całość składająca się z hasła (inaczej: wyrazu hasłowego bądź formy hasłowej) i treści hasła (tekstu objaśniającego hasło).

Częściej jednak glosariusze w tekstach fantazy spełniają dominującą współcześnie funkcję deskryptywną. Treść hasła, zgodnie z zakładaną przez nadawcę – pisarza funkcją poznawczą, realizowana jest głównie w postaci definicji realnoznaczeniowej. I znów stopień szczegółowości, a tym samym objętości podawanych w niej informacji o wykreowanych osobach, rzeczach, faktach, wydarzeniach zależy z jednej strony od ich miejsca i znaczenia w całym uniwersum, z drugiej – od ilości wiedzy, jaką otrzymuje czytelnik w trakcie lektury dzieła. Niewątpliwie można przypuszczać, że ma tu też znaczenie subiektywne odczucie samego autora, jak duża doza informacji jest potrzebna odbiorcy tekstu, aby percepcja treści i ich interpretacja była w miarę pełna i trafna. Stąd w analizowanych glosariuszach można z jednej strony spotkać skrócone definicje słownikowe, por.:

Antybaz: Religia wyrosła w oparciu o te same pisma i uznająca tych samych proroków co ortodoksja bazyjska, ale odrzucająca wprost niektóre jej nauki i władzę zwierzchników ortodoksji [...];

Ikosaeder: Bryła geometryczna podobna do kuli, mająca dwadzieścia identycznych ścian o kształcie trójkątów równobocznych (*Dech zimy* 2000: 456).

Z drugiej strony nierzadko definicje adaptują różnego rodzaju formy wypowiedzi, takie jak: charakterystyka, opis, opowiadania, i wówczas artykuł hasłowy zajmuje nawet kilka stron. Przykładem mogą być glosariusze Roberta Jordana w cyklu *Koło czasu*.

Wśród innych elementów pojawiających się mniej regularnie w artykułach hasłowych znajdują się m.in.:

– informacje etymologiczne/źródłowe²⁶, por.:

1) **CHAKOBSA:** tak zwany „język magnetyczny”, częściowo wywodzący się z pradawnego bhotani (Bhotan-dżib, gdzie „dżib” oznacza dialekt). Mieszanka starożytnych narzeczy zmodyfikowanych w celu utajnienia, której podstawę stanowi język łowiecki Bhotani, najemnych morderców z okresu pierwszych Wojen Assasinów (*Kroniki Diumy* 1985, t. 1: 392);

(2) **Abaddon** – po grecku *Apolyon*, znaczy „Niszczyciel”. [...] W większości późniejszych źródeł uznany, nie wiadomo dlaczego, za demona lub anioła upadłego [...]. W ten sposób stał się Daimonem Freyem. Pierwszy człon imienia pochodzi od greckiego słowa „daimon”, ozna-

²⁶ Pragnę wyraźnie podkreślić, że w tym miejscu świadomie rezygnuję z podjęcia rozważań dotyczących tego, na ile podane informacje mają swoje umocowanie w historii i na ile informacje kwalifikowane jako źródła są prawdziwe, a w jakiej mierze wynikają z fikcji literackiej. Takie ustalenia nie wpisują się w cel niniejszego artykułu.

czającego ducha opiekuńczego. To samo określenie stało się później źródłosłowem terminu „demon” [...];

Aniołowie służebni – po hebrajsku *malache haszaret* [...] (*Siewcy wiatru* 2004: 449–450).

– zasady wymowy haseł, np. Janny Wurts w utworze *Kłątwa Upiora Mgieł* wszystkie artykuły hasłowe formułuje trójdzielnie; podaje definicję, wymowę haseł i ich źródło, którym ma być według pisarki tzw. język parawiański, por.:

Amroth: królestwo leżące poza Zachodnią Bramą w rozbitym świecie Dascen Elur, rządzone przez potomków s’llessida, księcia wygnanego przez Bramę Końca Świata podczas rewolucji w Trzeciej Erze, tuż po zwycięstwie Upiora Mgieł.

Wymowa: am-rot

Znaczenie źródłowe: AM – być, Roth – brat, braterstwo [...];

Morffet: lord gubernator Etarry w czasach, kiedy Liga próbowała odtworzyć monarchię po tym, jak pokonano Upiora Mgieł.

Wymowa: mor-fet

Znaczenie źródłowe – słowo nie pochodzi z języka parawiańskiego” (*Kłątwa Upiora Mgieł* 2006: 621, 633).

– kwalifikatory, por.:

AWARYJNE DRZWI albo AWARYJNY SZLABAN (potocznie: awa-drzwi lub awaszlaban): dowolna pentarcza ustawiona w celu przepuszczenia określonej osoby, żeby jej umożliwić ucieczkę przed ewentualnym pościgiem [...];

B.G.: żargonowe określenie Bene Gesserit [...];

CHAUMAS: w pewnych dialektach aumas: trucizna w suchym pokarmie, w odróżnieniu od trucizny podawanej w jakiś inny sposób (*Kroniki Diuny* 1985, t. 1: 392).

– informacje gramatyczne, por.:

an (zwykle stoi za dopełniaczem) [...];

arsh (przymiotnik, zaimek, zaimek względny, podmiot orzeczenia który/która/które; kto; ten/ta/to; te/ci; które/którzy) [...];

bi (przyrostek; zwrot pieszczotliwy) [...];

búrebúre (liczba mnoga) [...];

z (przyrostek wskazujący, że słowo występuje w Trybie Pięciu Domów, używam tylko w moim potocznej) (*Wracać wciąż do domu* 1996: 637–653).

– łacińskie odpowiedniki terminów, umieszczane zgodnie z zasadą leksyko-graficzną w nawiasach, por.:

gam jastrząb, myszołów (*Accipitridae*) urubu różowoszyi, „sęp indyjski (*Cathartes*)” [...];

hwette ostrolistny dąb karłowaty (*Quercus dumosa*) itd. (*Wracać wciąż do domu* 1996: 641–644).

W niektórych glosariuszach artykuł hasłowy wzbogacony bywa grafiką lub rysunkami/ilustracjami. Wzmacniają one funkcję poznawczą szczególnie wtedy, gdy definiowana jest nominacja desygnatu wymyślonego (por. *Wracać wciąż do domu* 1996: 643) lub przypominającego ten z bliskiej czytelnikowi rzeczywistości (por. *Wracać wciąż do domu* 1996: 643).

Funkcję edukacyjną pełnią zaś te artykuły hasłowe, które odnoszą się do treści, idei, pojęć przeniesionych do Wtórniego Świata z mającej swoją tradycję filozofii, kultury, uwarunkowanych historycznie, pochodzących ze starych legend i mitów wraz z ich prezentacją w języku (znaczeniem, kontekstami, metaforyką itd.). Przywołać tu można dla przykładu wspomniany już glosariusz z *Siewców wiatru* Lidii Korwin-Kossakowskiej-Grzędowicz, który odnosi się do całej sagi o aniołach, i prześledzić podstawowe dla fabuły wszystkich części hasła **anioł** (podkreśliłam informacje, które można znaleźć w źródłach encyklopedycznych i leksykograficznych):

Anioł – Po hebrajsku *malach*, po grecku *angelos*, znaczy „zwiastun”, „posłaniec”.

Potocznie nadprzyrodzona, skrzydlata istota służąca Bogu, zamieszkująca niebiosa. Pochodzi ze zmieszania wierzeń babilońskich, perskich, hebrajskich, greckich, a nawet arabskich. Aniołami interesowali się teologowie, doktorzy Kościoła, gnostycy, mistycy, kabaliści, spirytyści i magowie różnej maści, przez całe stulecia aż do dziś. O aniołach nie zapominali także literaci i poeci. Odwieczne spory o cielesność, płęć i charakter Bożych posłańców pozostają, oczywiście, nierozwiązywalne. Aniołowie nie są doskonali, o czym dowiadujemy się z „Księgi Hioba”, gdzie można przeczytać, że Bóg „w aniołach swoich znalazł niedostatek”. Różne źródła głoszą, że aniołowie rozróżniają dobro i zło i mogą między nimi wybierać, lecz tylko raz. Anioł, który opowiedział się po dobrej lub złej stronie, będzie trwał w postanowieniu do końca czasów. Jan z Damaszku twierdził natomiast, że każdy anioł może zwrócić się ku złu, a następnie poprawić. Podobnego zdania był św. Piotr, twierdząc, że „rzeczą Boga jest darować aniołom, gdy grzeszą”. W 1950 roku papież Pius XII w encyklice „*Humani Generis*” przyznał aniołom wolną wolę i rozum [...] (*Siewcy wiatru* 2004: 449).

Artykuły hasłowe stają się także przestrzenią wypowiedzi o charakterze metatekstowym, których zakres jest niezwykle różnorodny. Część z nich odnosi się do organizacji fabuły, tak jak np. w powieści *Wspomnienie lodu*, gdzie Steven Erikson w glosariuszu przedstawia strukturę wykreowanego przez siebie świata, por. fragment:

Świat czarów

Grotty Goty (ścieżki – grotty dostępne dla ludzi)

Denul: Ścieżka Uzdrawienia

D'riss: Ścieżka Kamienia

Meanas: Ścieżka Cienia i Ilucji

Rashan: Ścieżka Ciemności

Ruse: Ścieżka Morza

Serc: Ścieżka Nieba

Ścieżka Kaptura: Ścieżka Śmierci

Tennes: Ścieżka Łądu

Thyr: Ścieżka Światła [...];

Wielki Dom życia

Król

Królowa (Królowa Snów)

Obrońca

Kapłan

Herold

Żołnierz

Tkaczka

Murarz

Dziewica [...] Wielki Dom Śmierci [...] Wielki Dom Światła [...] Wielki Dom Ciemności [...]

Wielki Dom Cienia [...] itp. (*Wspomnienie Lodu* 2001: 638–639).

Nierzadkie są też komentarze samych pisarzy co do sposobu konstruowania wykreowanej rzeczywistości, motywacji wprowadzania takich a nie innych nazw, wykorzystywania znanych motywów kulturowych czy mitologicznych, zakresu ich adaptacji itp. Oto kilka przykładów takich zachowań komunikacyjnych:

W „Siewcy Wiatru” jako synonimu słowa „anioł” używam określenia „skrzydlaty” i przyznaję poddanym Pana wolę, rozum i uczucia nie mniejsze niż ludzkie [...];

Adramelech [...]. Jego imię znaczy „Król Ognia”, dlatego pozwoliłam sobie ochrzcić tym mianem typ szybkostrzelnego karabinu produkcji głębiańskiej, a samego demona uczynić rusznikarzem hobbystą [...];

Aniołowie stróże – U mnie stali się grupą elitarną i konserwatywną, z pewnymi skłonnościami do fanatyzmu [...];

Płeć – niekończące się dywagacje na temat płci aniołów trwają do dziś. [...] W powieści wolę się jednak trzymać wcześniejszych tradycji i pozwoliłam aniołom zachować dwie odrębne płci (*Siewcy wiatru* 2004: 449–462).

Biorąc pod uwagę miejsce glosariusza w całej strukturze tekstu literackiego, uwypuklić należy sygnalizowaną już wyżej jego rolę w budowaniu spójności tekstu zasadniczego. Najlepiej pokazać to można, porównując treści obu tekstów i ujawniając szczegółowo, w jakim zakresie się one uzupełniają i wpływają na wiedzę

o całym uniwersum. Takie analizy wymagałyby jednak odrębnych, bardzo obszernych rozważań. W związku z tym warto chociaż zasygnalizować to zjawisko, pokazując na przykładzie konkretnego hasła, jak kształtuje się jego treść wraz z rozwojem fabuły w następujących po sobie częściach sagi czy cyklu. Przykładem będzie wspomniana już saga *Koło czasu*, gdzie autor w kolejnych tomach poszerza artykuły hasłowe w glosariuszach o nowe informacje, które uzupełniają treść rozbudowywanej fabuły, por. hasło **Ajah**:

tom I: *Oko świata*

Ajah (AH-jah): Społeczności Aes Sedai, do których należą wszystkie Aes Sedai. Swoje nazwy biorą od poszczególnych barw: Błękitne Ajah, Czerwone Ajah, Białe Ajah, Zielone Ajah, Brązowe Ajah, Żółte Ajah i Szare Ajah. Wszystkie wyznają odrębne filozofie korzystania z Jedynej Mocy i celu, jakim służą Aes Sedai. Na przykład Czerwone całą swoją energię koncentrują na wyszukiwaniu i poskramianiu mężczyzn, którzy próbują włączyć mocą. Brązowe Ajah, dla odmiany, odmawiają angażowania się w sprawy świata i poświęcają się poszukiwaniu wiedzy. Krążą pogłoski (zawzięcie dementowane i nigdy nie wspomniane otwarcie w obecności jakiegokolwiek Aes Sedai), że Czarne Ajah poświęciły się służbie dla Czarnego (2000: 916).

tom II: *Wielkie polowanie*

Ajah (AH-jah): Społeczności Aes Sedai, do których należą wszystkie Aes Sedai z wyjątkiem zasiadającej na tronie Amyrylin. Swoje nazwy biorą od poszczególnych barw: Błękitne Ajah, Czerwone Ajah, Białe Ajah, Zielone Ajah, Brązowe Ajah, Żółte Ajah i Szare Ajah. Wszystkie wyznają odrębne filozofie korzystania z Jedynej Mocy i celu, jakim służą Aes Sedai. Na przykład Czerwone całą swoją energię koncentrują na wyszukiwaniu i poskramianiu mężczyzn, którzy próbują włączyć mocą. Brązowe Ajah, dla odmiany, odmawiają angażowania się w sprawy świata i poświęcają się poszukiwaniu wiedzy. Krążą pogłoski (zawzięcie dementowane i nigdy nie wspomniane otwarcie w obecności jakiegokolwiek Aes Sedai) o istnieniu Czarnych Ajah, które poświęciły się służbie dla Czarnego (1990: 844).

tom VII: *Korona mieczy*

Ajah (AH-jah): Społeczności Aes Sedai, jest ich w sumie siedem i swoje nazwy biorą od poszczególnych barw: Błękitne, Czerwone, Białe, Zielone, Brązowe, Żółte i Szare. Należą do nich wszystkie Aes Sedai z wyjątkiem zasiadającej na tronie Amyrylin. Wszystkie wyznają odrębne filozofie korzystania z Jedynej Mocy i celu, jakim służą Aes Sedai. Czerwone Ajah całą swoją energię koncentrują na wyszukiwaniu i poskramianiu mężczyzn, którzy próbują włączyć mocą. Brązowe Ajah, dla odmiany, odmawiają angażowania się w sprawy świata i poświęcają się poszukiwaniu wiedzy, natomiast Białe Ajah rezygnują i z jednego, i z drugiego, poświęcając się pytaniom filozoficznym oraz ogólnej teorii prawdy. Zielone Ajah (nazwane Bojowymi Ajah podczas Wojny z Trollokami) trwają w gotowości, oczekując Tarmon Gaidon, Żółte oddają się studiom nad Uzdrawianiem, a Błękitne siostry uczestniczą aktywnie w sprawach polityki i sprawiedliwości. Szare są mediatorami, poszukującymi wzajemnego zrozumienia. Pogłoski o istnieniu Czarnych Ajah, które poświęciły się służbie dla Czarnego, są oficjalnie dementowane (2000: 488).

Omawiane glosariusze jako parateksty realizowane są także w postaci hybrydycznej, nawiązując do innych konwencji gatunkowych i stylowych. Podyktowane to jest, jak można sądzić, nieco odmienną intencją tych komunikatów. Na przykład Jack Vance w dwóch częściach trylogii *Lyonesse* umieszcza po trzy glosariusze. Żaden z nich jednak strukturalnie nie odzwierciedla wskazanego wzorca, gdzie zindeksowane hasła ułożone są według porządku alfabetycznego. Na ich treść składają się zachowujące pozory fachowego historycznego opisu teksty charakteryzujące eksponenty Wtórnego Świata. Tak więc w księdze 1. *Ogród Suldrum* zawarte są: *Glosariusz I* zatytułowany *Irlandia i wyspy Elder*, *Glosariusz II – Elfy* oraz *Glosariusz III – Skalradzi*. Natomiast w księdze 2. *Zielona perła* żaden z trzech wydzielonych glosariuszy nie jest opatrzony tytułem. Pierwszy nawiązuje do historii baśniowych wysp Elder, na których rozgrywa się akcja powieści, ale w stosunku do pierwowzoru z książki 1. podaje informacje skrótowo, a w przypisie, nie wiadomo dlaczego, odwołuje się do treści *Glosariusza III* z pierwszej części cyklu. *Glosariusz II* podaje skrócone dzieje rodu Skalradów, szczegółowo opisane w *Glosariuszu III* wcześniejszej powieści. W końcu *Glosariusz III* typologicznie można uznać za zredukowany biogram jednego z bohaterów trylogii – Casmira. Wszystkie wymienione teksty spełniają podstawową dla nich funkcję poznawczą i dopełniają wykreowane przez Vance'a uniwersum dla całego cyklu *Lyonesse*. Odmienność tych glosariuszy tkwi nie tylko w ich strukturze, ale także w nadanej im roli drugiego obok tekstu zasadniczego miejsca narracji. Autor trylogii często w samym tekście odwołuje się do glosariuszy, np. w rozdziale 13. *Ogrodu Suldrum* w przypisie czytamy: „Elfy nie mają jednego, określonego rozmiaru [...]. Dla nich samych rozmiar nie miał najmniejszego znaczenia. **Patrz Glosariusz II**” (1994: 95) czy w rozdziale 9. *Zielonej perły* w przypisie o żołnierzach skalradzkich znajduje się informacja: „Więcej wiadomości na temat fascynującej historii Ska i ich zwyczajów znaleźć można w Glosariuszu, w *Lyonesse I. Ogród Suldrum*” (1995: 189). Takie odwołania powodują, że wskazane glosariusze stają się stylizowanymi na naukowe komentarzami, gdzie „wyjaśnienia wskazujące na łączność manifestacyjnie baśniowej fabuły z powszechnie znanymi faktami historycznymi lub legendami utrwalonymi w kulturze²⁷ należy przyjmować z jak najdalej posuniętym dystansem. Taką rolę spełnia na przy-

²⁷ Fabuła trylogii *Lyonesse* wykorzystuje materiał zaczerpnięty z bogatej skarbnicy mitów celtyckich i skandynawskich.

kład *Glosariusz II* dołączony do tomu pierwszego, w którym wyjaśnione zostają pochodzenie i przynależność gatunkowa elfów” (Stasiewicz 2011: 48).

Scharakteryzowane w tekstach fantasy glosariusze wnoszą do pojęcia sygnowanego tym terminem zupełnie nowe kategorie. Poszerza się ich aspekt pragmatyczny. Obecność glosariuszy ułatwia lekturę tekstu, pozwala odczytać intencje autora oraz skategoryzować elementy fabuły konkretnego dzieła, danej części cyklu lub sagi na tle całego uniwersum. Ich poznawczy aspekt nie ogranicza się do wyjaśniania nieznanych czytelnikowi słów, zwrotów i wyrażen. Zawarte w nich treści wpływają na spójność całego dzieła, ponieważ często dotyczą one substancji, której nie uwzględnia tekst główny. Stają się też swoistego rodzaju komentarzami wyjaśniającymi np. niuanse fabuły, perspektywę kulturową czy mitologiczną przedstawianych zdarzeń itd. Są więc nieodzownym konstruktem, który pozwala odbiorcy – czytelnikowi odnaleźć się w zupełnie obcej mu rzeczywistości, nieprzystającej do jego dotychczasowego doświadczenia i kompetencji komunikacyjnej (czytelniczej), a wykreowanej od początku do końca przez pisarza. Wskazane zmiany wpływają także na strukturę glosariuszy, która coraz częściej odbiega do tradycyjnego alfabetycznego porządku haseł, a dobór indeksowanych wyrazów, zwrotów i wyrażen uwarunkowany jest artystycznym zamysłem autora.

Ten z konieczności krótki, chociaż wieloaspektowy ogląd glosariuszy znajdujących się w tekstach fantasy pozwala wnioskować, że ich językowa realizacja nie jest kształtowana przez odwołanie do wzorca, lecz wynika z utrwalającej się współcześnie konwencji branego tu pod uwagę gatunku. Wymaga to jednak dalszych badań.

Literatura

- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Warszawa.
- Gemra A., Rudolf E., 2006, *Fantasy. – Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Warszawa, s. 149–151.
- Genette G., 1982, *Palimpsestes. La littérature au second degré*, Paris; za: Genette G., *Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia*, przeł. A. Milecki. – *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, 1992, red. H. Markiewicz, t. 4, cz. 2, Kraków, s. 316–366.
- Kloc E., *Złożoność tłumaczeń specjalistycznych z dziedziny leśnictwa i pokrewnych dziedzin nauki. Glosariusz terminów leśnych*, filologia.up.krakow.pl/dokumenty/rozprawa_dr_e.../streszczenie.pdf (dostęp: czerwiec 2016).

- Kraszewski J. I., 1842, *Studja literackie*, Wilno.
- Loewe I., 2007, *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*, Katowice.
- Murrmann J., 2015, *Język sportu w ujęciu leksykografów. Analiza terminograficzna wybranych słowników z terminologią sportową*, „Socjolingwistyka”, t. 29, s. 245–267.
- Patrzalek T., 1992, *Wstęp. – Glosariusz od starożytności do pozytywizmu. Materiały do kształcenia literackiego w szkole średniej*, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 2–12.
- Piętkowa R., 2004, *Paratekst o autorze. Biogram i/czy prezentacja? – Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, red. D. Ostaszewska, Katowice, s. 230–245.
- Ratajczyk S. M. A., 2007–2008, *Sacrum w twórczości Johna Ronalda Reuela Tolkiena*, „Studia Warmińskie”, t. 44–45, s. 113–131.
- Sapkowski A., 2001, *Rękopis znaleziony w smoczej jaskini. Compendium wiedzy o literaturze fantasy*, Warszawa.
- Sławkowa E., 2012, *Tekst literacki w kręgu językoznawstwa*, t. 1, Katowice.
- Słownik języka polskiego*, 2002, red. W. Doroszewski, wersja elektroniczna, PWN.
- Słownik terminów literackich*, 1998, red. J. Sławiński, Wrocław.
- Stasiewicz P., 2011, *Alternatywna historia Europy w powieściach fantasy (na przykładzie utworów Guya Gavriela Kaya, Jacka Vance’a i Marion Zimmer Bradley). – Exploring the Benefits of the Alternate History Genre / W poszukiwaniu użyteczności gatunku historii alternatywnych*, red. Z. Wąsik, M. Oziewicz, J. Deszcz-Tryhubczak, Wrocław, s. 39–50.
- Tolkien J. R. R., 2000, *O baśniach. – Potwory i krytycy*, red. Ch. Tolkien, przeł. T. A. Olszański, Poznań.
- Trębicki G. (2009), *Fantasy. Ewolucja gatunku*, m.publio.pl/files/samples/07/4a/.../Fantasy_ewolucja_gatunku_demo.pdf (dostęp: maj 2016).
- Trocha B., 2009, *Degradacja mitu w literaturze fantasy*, Zielona Góra.
- Wojtak M., 2004, *Gatunki prasowe*, Lublin.

Źródła

- Canavan T., 2007, *Gildia Magów*, przeł. A. Fulińska, Kraków.
- Canavan T., 2008, *Nowicjuszka*, przeł. A. Fulińska, Kraków.
- Canavan T., 2012, *Wielki Mistrz*, przeł. A. Fulińska, Kraków.
- Erikson S., 2002, *Wspomnienie lodu*, t. 2: *Jasnowidz*, przeł. M. Jakuszewski, Warszawa.
- Frank H., 1985, *Kroniki Diuny*, przeł. M. Marszał, t. 1, www./doci.pl/vanity/herbert-frank-kroniki-diuny-tom-1-diuna+fnmel1 (dostęp: maj 2016).
- Jordan R., 2000, *Koło czasu*, t. 1: *Oko świata*, przeł. K. Karłowska, Poznań.
- Jordan R., 2002, *Koło czasu*, t. 2, cz. 1: *Wielkie polowanie*, przeł. K. Karłowska, Poznań.
- Jordan R., 2000, *Koło czasu*, t. 7, cz. 2: *Korona mieczy*, przeł. K. Karłowska, Poznań.
- Jordan R., 2000, *Koło czasu*, t. 9: *Dech zimy*, przeł. K. Karłowska, Poznań.

- Jordan R., Patterson T., 2003, *Koło czasu. Przewodnik po sadze Roberta Jordana*, Warszawa.
- Korwin-Kossakowska-Grzędowicz L., 2004, *Siewcy wiatru*, www.stream.doci.pl/pdf/42147 (dostęp: maj 2016).
- Le Guin U. K., 1999, *Wracać wciąż do domu*, przeł. B. Kopeć, Warszawa.
- Ratkiewicz E., 2011, *Tae ekkej*, przeł. E. Białołęcka, Warszawa.
- Stephenson N., 2009, *Peanatema*, przeł. W. Szypuła, Warszawa.
- Vance J., 1994, *Lyonesse*, ks. I: *Ogród Suldrum*, przeł. A. Dłużak, Poznań.
- Vance J., 1995, *Lyonesse*, ks. II: *Zielona perła*, przeł. M. Świca, Poznań.
- Vance J., 1995, *Lyonesse*, ks. III: *Madouc*, przeł. A. Dłużak, Poznań.
- Wurts J., 2006, *Wojny Światła i Cieni*, t. 1: *Kłątwa Upiorna Mgieł*, przeł. J. Niderla-Bielińska, Warszawa.
- Zelazny R., 2000, *Mróz i ogień*, przeł. M. Raginiak, Poznań.

*About the new concept of a glossary (in fantasy literature).
A preliminary research study*

The aim of the article is an attempt to define the term “glossary” in a new way. “Glossary” is codified as a dictionary explaining difficult, outdated, rarely used and unknown words in an old or foreign-language text, or words put at the end of scientific or popular science texts. In this, its prescriptive function is emphasized. In lexicographical compendia, the other definition is evoked. In accordance with it, the glossary is identified with a dictionary compiled for a translation machine. Observation of current language use has shown that there are a few other ways of understanding the term “glossary.” Its main function is now a descriptive function. For the sake of methodology, the article discusses the most common language behavior in this regard. Glossaries found in fantasy texts are characterized in detail because they fulfill a special role in the creation and perception of this type of literary work. The main idea in the article is the argument that every product of a culture (a text) carries a fixed cultural pattern here: a perpetuating pattern. A glossary has been identified as paratext, hence its description is put forth with the tools used in the field of text studies and linguistic enre.

Keywords: *glossary, paratext, fantasy, text studies, linguistic genres.*

